

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz A. W. kwotę 11.622,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego tj.

a) art. 6 k.c. przez:

- pominięcie, że w pierwszej kolejności obowiązkiem powoda było wykazanie swojego roszczenia, a dopiero wówczas po stronie pozwanego zaktualizowałyby się obowiązki zniweczenia jego twierdzeń i przedstawienia na tę okoliczność dowodów;

- pominięcie, że obowiązkiem powoda było nie tylko wykazanie roszczenia co do zasady, ale również co do wysokości i wymagalności, czego w niniejszej sprawie powód nie uczynił;

b) art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni zapisów zawartych w dokumentach zamówienia załączonych przez powoda, poprzez przyjęcie, że fakt przedstawienia przez powoda „Deklaracji zgodności z dokumentacją odniesienia dostarczonych materiałów” nie ma w sprawie znaczenie, podczas gdy zgodnie nr 11 zawartym w uwagach na zamówieniach, brak deklaracji zgodności powodować miał zwrot faktury bez księgowania i uznanie umowy za niewykonaną (a co za tym idzie - brak obowiązku zapłaty przez pozwanego i brak wymagalności roszczenia);

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj:

a) art. 233 k.p.c. poprzez błędną newszechstronną i wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału, wyrażającą się w uznaniu, że powód wykazał swoje roszczenie tak co do zasady jak i wysokości, podczas gdy zgromadzone w sprawie materiały nie pozwalają na takie wnioski;

b) art. 299 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na przesłuchaniu powoda z pominięciem przesłuchania pozwanego, podczas gdy art. 299 k.p.c. wskazuje, że sąd może dopuścić dowód z przesłuchania stron, stąd czynność na tej podstawie należy prowadzić z z udziałem obu stron, a nie tylko jednej z nich;

c) art. 299 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania przedstawiciela pozwanego, podczas gdy dowód ten był możliwy do przeprowadzenia, a strona pozwana żądała jego przeprowadzenia.

W związku z przedstawionymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Powód złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł o oddalenie środka zaskarżenia i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, co oznacza, że nie znalazły uznania podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Wbrew stanowisku skarżącego ustawodawca umożliwił ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do jednej tylko strony postępowania. Uczynił to w art. 302 § 1 k.p.c., który stanowi, że gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpił tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwany został wezwany na rozprawę w dniu 8 kwietnia 2019 r. do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań (zarządzenie k. 89). Doręczenie wezwania nastąpiło w dniu 13 lutego 2019 r. (k. 112), a zatem z wyprzedzeniem umożliwiającym właściwe zaplanowanie obowiązków przypadających na dzień 8 kwietnia 2019 r. Pomimo tego, reprezentant pozwanego nie stawiał się na rozprawie i nie przedstawił żadnego usprawiedliwienia swojej nieobecności. Nic więc dziwnego, że wobec wagi postawionych w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutów, Sąd Rejonowy zdecydował się ograniczyć dowód do przesłuchania powoda.

Zauważyć też trzeba, że obecny na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2019 r. pełnomocnik pozwanego M. B., działający z substytucji radcy prawnego J. W., po ogłoszeniu postanowienia, mocą którego Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania pozwanego, nie złożył do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., że doszło do naruszenia prawa procesowego – art. 299 k.p.c. Należało zatem przyjąć, że nawet gdyby rzeczywiście Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia wskazanego wyżej przepisu, to i tak pozwany nie mógłby powoływać się na to naruszenie w dalszym toku postępowania, a zatem również w postępowaniu apelacyjnym.

Ocena dowodów dokonana została przez Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, odpowiadała więc dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd Rejonowy słusznie dostrzegł, że powód udowodnił dokumentami fakt złożenia konkretnych zamówień przez pozwaną spółkę, udowodnił też swoimi zeznaniami oraz dokumentami, że zamówienia zostały wykonane i przyjęte przez pozwanego bez zastrzeżeń, co wiązało się z wystawieniem przez powoda faktur VAT dołączonych do pozwu.

W ten sposób udowodnione zostały zasadność i wysokość roszczenia.

Sąd Rejonowy słusznie zwrócił też uwagę na tę część zeznań powoda, w której wyjaśnił on, że pozwany nigdy nie odesłał wystawionej dla niego faktury, ani nigdy nie żądał od powoda deklaracji zgodności. Oczywiście, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów, wyrażaną w art. 6 k.c. tezę przeciwną powinien udowodnić pozwany. Jego zarzuty w tej materii pozostały jednak gołosłowne. W związku z powyższym należało uznać, że skoro nie doszło do zwrócenia faktur przez pozwanego, wywołały one swój skutek w postaci uruchomienia zapisanego w nich terminu płatności. W ten sposób udowodniona została wymagalność roszczenia.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że również zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 6 k.c. okazał się chybiony.

Na gruncie zarzutu naruszenia art. 65 k.c. podnieść przede wszystkim wypada, że pozwany nie udowodnił, aby łączące strony węzły zobowiązaniowe zostały skutecznie wzbogacone o zastrzeżenie zawarte w punkcie 11 każdorazowego zamówienia. Żadne z zamówień nie zostało podpisane nawet przez przedstawiciela strony pozwanej. Także powód nie złożył na zamówieniach swojego podpisu. Z tych samych zatem przyczyn, dla których Sąd Rejonowy odmówił uznania skuteczności klauzuli prorogacyjnej zawartej w punkcie 10 zamówień należało uznać, że nie była również skutecznie zastrzeżona klauzula zawarta w punkcie 11. Okoliczność tę potwierdziły z resztą zeznania powoda, który jednoznacznie wyjaśnił, że pozwany nigdy nie dokonał zwrotu faktury na podstawie tego punktu, jak też nie domagał się nadesłania „Deklaracji Zgodności”. Nigdy też nie dokonał zwrotu lakierowanych elementów, celem powtórzenia operacji lakierowania z uwagi na brak „Deklaracji Zgodności”.

Nawet przyjęcie tezy przeciwnej, to jest uznanie, że klauzula zawarta w punkcie 11 każdego zamówienia wiązała strony, nie mogło doprowadzić do oddalenia powództwa. Jak bowiem wynika z analizy owej klauzuli, aby pozwany mógł się uchylić od płatności, uznając umowę za niewykonaną, powinien najpierw zwrócić wystawione przez powoda faktury

oraz przedstawić dowód na okoliczność wykonania tej czynności – przynajmniej dowód z przesłuchania prezesa zarządu. Bierność pozwanego w zakresie inicjatywy dowodowej była więc głównym powodem jego niepowodzenia w przedmiotowym procesie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.. Apelacja rozpoznana została na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 505¹⁰ § 2 k.p.c. ponieważ żadna ze stron nie żądała przeprowadzenia rozprawy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. Na zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w stawce minimalnej właściwej dla podanej wartości przedmiotu zaskarżenia, na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.